

Moneta była rzymska. Wizerunek był cesarza. Dlatego Chrystus mówi: „oddajcie cesarzowi to co należy do cesarza”, ale mówi też „oddajcie Bogu to co należy do Boga”. Wizerunek cesarza był odbity na każdej monecie. Obraz Boga powinien być odbity i widoczny w każdym ludzkim sercu.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Jako obywatele mamy obowiązek przyczynić się do dobra społeczeństwa. Uległość wobec władzy i współodpowiedzialność za dobro wspólne wymagają płacenia podatków, obrony kraju, korzystania z prawa wyborczego”. W tym duchu papież Franciszek mówił: „Płacenie podatków jest obowiązkiem obywateli, podobnie jak przestrzeganie sprawiedliwych praw państwa. Jednocześnie jednak należy potwierdzać prymat Boga w życiu i historii”.

Wzorem takiej postawy była św. Jadwiga Królowa, która będąc królem zabiegała o pomyślność państwa, służąc Bogu. Taka też jest misja naszego Uniwersytetu. W zapisie misji czytamy, że nasza uczelnia ma:

1. Nauczać zgodnie z Magisterium Kościoła katolickiego
2. Podejmować naukową refleksję nad treścią Objawienia
3. Budzić szacunek dla ludzkiej godności
4. Kształtować postawy oparte na wartościach chrześcijańskich.
5. Przygotowywać człowieka do podejmowania wyzwań współczesności, do działania w różnych sferach życia publicznego.

Mamy jedno robić, a drugiego nie zaniedbywać.

W dniu dzisiejszym społeczność Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, a w szczególności Wydział Teologiczny przybywa z hołdem do jej relikwii, przybywa z dziękczynieniem do swej fundatorki.

Utworzenie WT 626 lat temu było jej odpowiedzią na wyzwania epoki. Akt krewski zapowiadał unię Polski i Litwy. Przez małżeństwo Jadwigi i Jagiełły unia polsko-litewska stała się faktem. Był to akt polityczny o potężnych konsekwencjach. Ponadto Jagiełło za rękę Jadwigi zobowiązał się do chrztu siebie i Litwinów w obrządku zachodnim, rzymskim. Litwa, ostatni pogański kraj w Europie poddała się chrześcijaństwu. Po prawie 1400 latach chrystianizacji, wreszcie dopełniała się europejska christianitas.

Jedność polityczna Polski i Litwy nie mogła ujść i nie uszła uwadze Krzyżaków. Unia Korony Polskiej z Litwą oznaczała, że odtąd to nie Krzyżacy będą decydowali o losach Litwy, odtąd to nie oni będą ewangelizatorami Litwy. Unia Polski i Litwy marginalizowała Krzyżaków.

Jadwiga królowa czuje i wie, że unia polsko-litewska napotka na opór, na silną opozycję, która może mieć wpływ na dzieło ewangelizacji Litwy. Dopiero zasadzona winnica litewska wymagała troski i pielęgnacji. Jadwiga nie buduje armii. Zadanie obrony Litwy, a także odzyskania tego co z ziem Korony zostało utracone Jadwiga zostawiła mężowi. Natomiast za swoje zadanie uzna nie to co służy bezpieczeństwu zewnętrznemu, ale wewnętrznemu, temu co służy wzrostowi duszy i ducha. Wkrótce ujawnili się Krzyżacy podejmując politykę pomówień głosząc, że Jadwiga wyszła za Jagiełłę będąc przyrzeczoną Wilhelmowi. Dość powiedzieć, że żaden z krzyżackich i habsburskich pisarzy nawet się nie zająknął, żeby przyznać, że miała prawo te dziecięce zaślubiny odwołać i że to uczyniła. Ci natomiast uparcie głosili po Europie, że Jadwiga żyje w związku bigamicznym, choć wiedzieli, że tak nie było. Używali kłamstw i gotowi byli używać, bo czuli, że tracą Litwę, a tracąc Litwę tracą szansę na pozycję hegemonu w Europie Wschodniej. Pieniądze wydane przez nich na propagandę, na dezawuowanie czci Królowej miały grunt mocno polityczny.

Jadwiga Królowa oddając stery polityczne Jagielle postanowiła zabezpieczyć kluczowe zadanie. Zadaniem było dać odpowiedź Krzyżakom głoszącym, że Polska nie może ewangelizować Litwy, bo nie jest do tego zdolna i gotowa, bo jest tylko powierzchownie schryścianizowanym państwem. Nie ma nawet uniwersytetu, ośrodka formacji intelektualnej i duchowej przyszłych misjonarzy Litwy: Polaków i Litwinów. Św. Jadwiga podejmuje więc zadanie odnowienia Uniwersytetu w Krakowie. Założony przez króla Kazimierza Wielkiego, po jego śmierci podupadł. Jadwiga chce doprowadzić najpierw do założenia WT, którego Uniwersytet Kazimierzowski nie posiadał.

Trzeba było się spieszyć, zwłaszcza że Krzyżacy dążyli do utworzenia Uniwersytetu w Chełmnie. Św. Jadwiga od 17 roku życia gromadzi obok siebie grono uczonych. Najpierw jako swoich kanclerzy, spowiedników i kaznodziei. Rok 1391. Kanclerzem królowej Jadwigi został Maciej z Sandomierza magister artium i bakałarz dekretów, potem biskup przemyski. Po nim kanclerzem królowej został Andrzej Łaskarzyc z Gosławic, bakałarz dekretów uniwersytetu praskiego. Kolejnym był Wojciech Jastrzębiec, scholastyk gnieźnieński i krakowski, który m. in. postował do Krzyżaków z listem królowej Jadwigi w sprawie zwrotu ziemi dobrzyńskiej. Do Rzymu wysłała doktora dekretów Dobrogosta z Nowego Dworu (później biskupa poznańskiego) jako swego dyplomatę do obrony kwestionowanego przez Krzyżaków sakramentu małżeństwa z Jagiełłą, a także do uznania prawa Polski do chrystianizacji Litwy i tworzenia na Litwie organizacji kościelnej. Tu na Wawel św. Jadwiga sprowadziła kolejnych absolwentów

uniwersytetu praskiego. To jej spowiednicy: dominikanin Jan Sartoris, cysters Jan Szczekna, czy norbertanin Jan Sylwan z Pragi. Spowiednicy królowej stawali się kaznodziejami, a następnie akademikami. Jadwiga buduje środowisko akademickie. Najpierw rozeznaje możliwości tych, których powołuje i stosownie do ich zdolności posyła do rozeznania możliwości utworzenia WT. Równocześnie sama się rozwija. Zna łacinę i niemiecki. Dużo czyta. Gromadzi bibliotekę. Jej biblioteka była na wskroś teologiczna, skoro tworzyły ją obok biblij i psalterza, także dzieła ojców Kościoła, św. Bernarda i kilku mistyków średniowiecza. Przede wszystkim Jadwiga Królowa dla dzieła utworzenia WT i odnowienia Uniwersytetu pozyskuje Mateusza z Krakowa, który najpierw był profesorem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Praskiego i jego dziekanem, a wtedy był rektorem Uniwersytetu w Heidelbergu. To on przygotował posities do beatyfikacji św. Brygidy. Obecność objawień św. Brygidy w bibliotece św. Jadwigi nie była przypadkowa. W 1397 r. po decyzji papieża Bonifacego IX o utworzeniu WT w Krakowie Mateusz z Heidelbergu przybywa do rodzinnego Krakowa, aby tu pomóc przy tworzeniu WT. Przez dwa pierwsze lata istnienia WT, aż do śmierci królowej, Mateusz z Krakowa prowadził wykłady na nowo założonym Wydziale. To wtedy przy Mateuszu z Krakowa stanęli Paweł Włodkowic, Stanisław ze Skarbimierza, Andrzej Łaskarz czy Mikołaj z Gorzkowa. Ze szkoły Mateusza wyszli: Jan Isner, Bartłomiej z Jasła, Jan Szczekna, Mikołaj Wigand czy Franciszek z Brzegu. To ci, którzy stanowili o sile krakowskiego WT i dali asumpt do odnowienia Uniwersytetu. To są ojcowie Uniwersytetu. Nie byłoby ich, gdyby nie św. Jadwiga. 8 doktorów teologii, 7 kanonistów i 1 doktor obojga praw. Razem 16. Przypomnijmy, że wtedy na WT Uniwersytetu w Heidelbergu było 10 profesorów. Oddziaływanie było obustronne. Jadwiga przyciągała. Ci, którzy przybyli do Krakowa realizowali jej projekt stworzenia silnego ośrodka intelektualnego i duchowego, a ona korzystała we wzrastaniu i w jednym i w drugim. Przeniknięci duchem reformy Kościoła, przywrócenia jedności, uprawiania teologii spekulatywnej, ale i praktycznej stworzyli otwarte i żywe środowisko naukowe. Dążyli do odnowienia Kościoła już na poziomie parafii. Uprawiali naukę nakierowaną na pogłębione chrześcijaństwo. Kilku z nich weszło do historii powszechnej Kościoła przez udział w soborze w Pizie i Konstancji. Wielu stało się narzędziami w ręku Boga dla umacniania Korony i ewangelizacji Litwy.

Mikołaj z Błonia w kazaniu wygłoszonym kilkanaście lat po śmierci królowej w tej katedrze sławił Jadwigę jako największą dobrodziejkę Królestwa Polskiego.

„Zaiste -mówił- niczego wspanialszego nie mogła uczynić. Wysoko bowiem poniosła światło nauki, napełniając swym blaskiem całe Królestwo i w ogóle chrześcijaństwo. Któż potrafi wyliczyć ilu doktorów, ilu magistrów, pisarzy wydał ten Uniwersytet, a ilu jeszcze z łaski Boga wyda w przyszłości. Ona jest w znakomitej części sprawczynią tych dobrodziejstw”.

Cóż dodać do słów Mikołaja z Błonia sprzed sześciuset lat? Badania naukowe potwierdziły, że zasługi św. Jadwigi dla państwa i Kościoła, dla poziomu intelektualnego i duchowego Polaków, dla misji na Litwie są zasadnicze.

Jako społeczność Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, który w linii prostej wywodzi się z założonego przez nią Wydziału Teologicznego składamy hołd, dziękujemy i prosimy, aby tak jak troszczyła się o WT 626 lat temu tu na ziemi, aby i dzisiaj w niebie orędowną za naszym Uniwersytetem.

Św. Jadwigo Królowo – módl się za nami!

*(homilia ks. prof. Jacka Urbana
w katedrze na Wawelu 6 06.2023)*